

Jutro, ŚŚ. Kolety P., Wiktor i Wiktoryna M.  
Przybyło dnia godzin 3, min: 26.

Grono Towarzystwa *Resursy Kupieckiej*, znowu powiększone zostało znaczną liczbą Członków, wynoszącą Osób *szesnaście*. Balotowanie na przyjęcie ich odbyło się ónegoż, a trzymając się przyjętego przez nas zwyczaju, podajemy tu alfabetycznie, imienną ich listę. Temi są: Teodor *Arkuszewski*, Obywatel ziemski; Juliusz *Enoch*, Urzędnik; Grzegorz *Gauger*, Właściciel apteki; Adolf *Gradenwitz*, Agent Dyrekcji Ubezpieczeń; Stefan *Hołyński*, Obywatel ziemski; Władysław *Kronenberg*, Urzędnik; Felix *Maderski*, Patron; Alexander *Mikulski*, Obywatel; Konstanty *Mikulski*, Obywatel; Stanisław *Pekosławski*, Obrońca Trybunału; Henryk *Podowski*, Doktor Medycyny; Teodor *Ranb*, Urzędnik Kancelarii JO. Xięcia NAMIESTNIKA; Jakób *Szymanowski*, Obywatel; Hr. Marcin *Tarnowski*, Obywa-



tel ziemski, b. Pułkownik b. W. P.: Hr: Seweryn *Uruski*, Obywatel ziemski; Samuel *Wernitz*, Kupiec.

JW. Jenerał-Lejtnant *Ezazew-Staniszczew*, przybył z *Kijowa* do *Warszawy*.

JW. R. St: *Kryskow*, Urzędnik Departamentu Pocztowego w *Petersburgu*, przybył do *Warszawy*.

Wyszła z druku zapowiedziana książka do Nabożeństwa, pod tytułem: *Miesiące JÓZEFA Śgo*, czyli *Miesiące Marzec*, poświęcona wyłącznie czci JÓZEFA Śgo, zawierająca: Sposób słuchania Mszy Śtej; Nabożeństwo na wszystkie dni miesiąca; Uroczystą Nowennę; Przygotowanie do Spowiedzi i Komunii; Psalmi na Imię JÓZEF; Godzinki o Śłym JÓZEFIE; 31 Modlitw z Rozmyślaniami; oraz 5 Pieśni o Śłym JÓZEFIE. Szanowni Prenumeratorówieraczą się zgłosić po odbiór takowej do X. Maxy miljana *Małopolskiego*, w Klasztorze XX. *Dominikańców*, przy ulicy *Freta*.

W roku 1852, było w m. *Warszawie* ludności jak następuje: wyznania *Prawosławnego*: mężczyzn 977, kobiet 604, razem 1,581; *Rzymsko-Katolickiego*: mężczyzn 49,967, kobiet 53,614, razem 103,581; *Unickiego*: mąż: 106, kob: 75, razem 181; *Ewangelicko-Augsburgskiego*: mąż: 5,101, kob: 5,226, razem 10,327; *Ewangelicko-Reformowanego*: mąż: 549, kob: 532, razem 1,081; *Menonistów*: mąż: 1, kob: 1, razem 2; *Starowierców*: mąż: 14, kob: 21, razem 35; *Żydowskiego*: mąż: 20,163, kob: 20,920, razem 41,083. Razem mężczyzn 76,878, kobiet 80,993. Ogólna zatem ludność była 157,871.

Z okoliczności zbliżającej się chwili, w której ma być urządzona zabawa na korzyść biednych, pod opieką Towarzystwa *Warszawskiego Dobrocz.*, spieszymy udzielić Czytelnikom naszym małą o niej wzmiankę. Jeżeli zaś komu to przedewszystkiem należy tu oddać sprawiedliwość, i wynurzyć swą wdzięczność Dyrekcji Teatrów. Wachający się bowiem aż dotąd program tej zabawy, stanowczo już rozstrzygnięty został, jak skoro Dyrekcja Teatrów, nigdy niecofająca się przed przyjęciem szczerzego udziału w celu dobroczynnym, wystąpiła z ofiarą: obu Teatrów, sali Redutowej wrażliwości potrzeby, dnia najkorzystniejszego, bo nawet Niedzieli; dalej, całego oświetlenia własnym swym kosztem, i w ogóle wszelkich dogodności, bez żądania najmniejszego za to wynagrodzenia. Zaprawdę, kto tylko zwróci uwagę na skład Teatru, wynoszący około 500 osób, i porówna tę liczbę z ofiarą zrzeczenia się przez Dyrekcję całodziennego dochodu, dla oddania go na korzyść dobroczynności, ten pojmie to poświęcenie, i zarówno jak my, przejęły zostanie dla niej wdzięcznością. Co się tyczy dnia i programu zabawy, o tem doniesiemy później; teraz tylko dodajemy, iż widowisko będzie jak najpiękniejsze, bo oprócz powyższych dogodności, dozwolony jest także i wybór mających przedstawić się dzieł, które wykonane zostaną przez samych artystów obu Teatrów.

Józef *Paszkiewicz*, b. Kapitan Gwardji, ozdobiony Krzyżem Legji honorowej, przeżywszy lat 67, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarł onegdaj. Pograżona w smutku Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych,

Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok z Kościoła XX. *Franciszkańców*, na smętarz *Powązkowski*, dziś o godz. 4tej po południu odbyć się mającą.

Józef *Mrozowski*, Aptekarz, Sędzia Pokoju, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, Obywatel na Przedmieściu *Praga*, w dniu wczorajszym zakończył doczesne życie. Pozostała Żona wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz. 5tej po południu, z Kościoła *Pragskiego*, na smętarz tejże Parafji odbyć się mającą.

(A. n.) Dzień dzisiejszy, jest rocznicą bardzo smutną dla serc, które chowają pamięć zgasłej przed 3ma laty, ś. p. Marji z Nowickich *Spicen* Majorowej! Wychowana *Marja* pod troskliwem okiem Rodziców swoich, najlepsza potem Żona, wniosła w dom Męża też same cnoty, które aż do grobu zawsze jaśniała. Strata więc Twoja o jakżeż bolesną zadała nam ranę; lecz strapiona Matko! Mężu, Rodzino, Przyjaciele! ukojmy żal nasz serdeczny, a w Religji szukajmy razem pociechy! Wszakże skona *Marji* jest dopiero początkiem jej żywota. Ś. p. *Marja* nie umarła, bo ona w sercach naszych żyć nigdy nie przestanie. Cicha łza i modlitwa przy jej grobie, niech będzie czcią, uwielbieniem cnot jej i pamięcią dla niej. — M. R.

W tych dniach wyszła z druku: Mowa miana na pogrzebie ś. p. Dra *Maleza*, przez W. Pastora *Otto*, i jest do nabycia w Księgarniach: *Friedlejna* dawniej *Spiesza*, *Sennewalda* i *Błaszczowskiego*; tudzież w Kancelarii Kościelnej parafji *Ewangelickiej*. Dochód przeznaczony na Sieroty wyznania *Ewangelicko-Augsburgskiego*.

Otrzymała wczoraj sztafeta z m. *Zawichosta*, donosi, że onegdaj o godzinie 4tej po południu, przy wzniesieniu się wody do wysokości stóp 6 cali 5 nad zero, okazały się pod tym miastem lody z góry *Wisły* płynące; a lubo w miejscu tem rzeka nie była zamrożoną, oprócz nadbrzeży i piasków w pośrodku *Wisły*, które lodem były otoczone, bystry jednak pęd wody z ciśnieniem lodów złaczony, wyparł one, i takowe chociaż niezbyt grube, w gęstej massie całą szerokością *Wisły* płyną. — Już po wysłaniu powyższej sztafety z *Zawichosta*, woda na *Wiśle* pod temże miastem, coraz mocniej przybierać zaczęła, a w dniu wczorajszym o godz. 9tej rano, doszła do wysokości stóp 9 nad zero. Cała powierzchnia *Wisły* jest okryta lodami. Przybór ten nagły przypisać należy trzech-dniowym deszczom, które zupełnie stopiły śniegi. To co się dzieje pod *Zawichostem*, lada chwila powtórzyć się może u nas pod *Warszawą*; przewidując o tem *nadwiślańskich* mieszkańców, dla przedsięwzięcia zawczasu środków ostrożności. W takich bowiem wypadkach, chociażby nawet PAN BÓG nie dopuścił klęski wylewu, zawsze ostrożność nie zawadzi.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Księgarza i Typografa, przy ulicy *Miodowej*, Nr 496, wyszedł poszyt 11ty Piśmiennictwa Polskiego, p. W. A. *Maciejowskiego*; poszyt ten zawiera dalszy ciąg przeglądu Pisarzy podrzędnych, bezimiennych i imiennych, ich dzieł, wy-



mienienie ich treści, oraz ocenienie takowych. Poszyt 12 zakończający to dzieło jest pod prassą, i wyjdzie wkrótce. Cena prenumeracyjna całego dzieła, wynosi rs. 12 w Xiegarniach; na Pocztaamtach zaś i Stacjach Poczto- wych, za każdy tom rs. 4 kop. 50.

W dniu wczorajszym, Apteka moja otrzymała trans- port, skutecznie na kwasy żołądka działających: *pa- stilles de Vichy*; o czym mam zaszczyt szanowną Publi- czność uwiadomić. — D. T. Heinrich, w domu *Petiskusa*, obok XX. *Reformatów*.

Pomiędzy wielu jutrzejsemi rozrywkami, które każ- dy Niedzielnny program obejmuje, na *Pradze* także w lokalu P. *Glinńskiego*, grać będzie P. *Modliński* od go- dziny 3ej z południa.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 16; za *dukaty hol*: nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 kop: 3; wartość ku- ponu k. 12.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Helena de la Seglière*, przywołani zostali Wszyscy po 2-kroć.

Słynny artysta dramatyczny Bogumił *Dawison* wró- cił do *Wiednia*, z podróży artystycznej, i znowu w tea- trze *Burg*, występuje.

AMERYKA. — Pewien bogaty bankier w *Bostonie*, zło- żył 1,500 dolarów w darze, na oczyszczenie hipoteki majątku pozostałego po zmarłym P. *Webster*, i 1,000 dolarów na wzniesienie pomnika temu wielkiemu mę- żowi *Stanów Zjednoczonych*. (Ind: *Bélge*).

ANGLJA. — Kilku Ministrów zostało mianowanych Członkami komisji, która ma się zająć użyciem prze- wyżki dochodów z wystawy powszechnej. — W Izbie nic nowego nie zaszło; gabinet w tych dniach przedsta- wi budżet armji i artylerji. (Indep: *Bélge*).

AUSTRIA, (dep: tel.). — Naczelnny wódz armji ture- ckiej *Omer Basza*, otrzymał już od swego rządu rozkaz zaniechania wszelkich nieprzyjacielskich kroków prze- ciw *Czarnogórcom*. Wojska *austriackie* znajdujące się już w pochodzie, otrzymały także rozkazy wstrzyma- nia się na miejscu. (Neue Preus: Ztg.).

CZARNOGÓRZE. — W dniu 15 z.m., *Czarnogórcy* wy- konali krok zaczepny; w 3,000 uderzyli oni pod *Kokoti* na *Osmana* Baszę, i zmusili go cofnąć się z *Leskopolia* z klęską, do której głównie przyczynili się Chrzęścianie w jego wojsku walczący. *Omer Basza* ciągle dawne sta- nowisko zajmuje. Żywiły bardzo sprzyjają *Czarno- górcom*; *Turecy* w *Grahowo* np., mają wody po kolana, chociaż gdyby pogoda sprzyjała, ci mogliby rozpocząć zaczepne działania. *Omer* wprowadzić połączył się z *Os- manem*, ale teraz już zapewne otrzymał rozkaz odwro- tu. Dotąd jeszcze w *Czarnogórze* nie wiadomo o mis- sji Hr: *Leiningen*. (Lloyd).

DANJA. — Kupiec *Puggard*, poświęca co rok 4,000 tal: na wychowanie ubogich dzieci. Inny *Duńczyk*, *Ba- ron Hambro*, przeznaczył 12,000 talarów na urządzenie w *Kopenhadze* kąpieli dla ubogich. (Leipz: Ztg.).

FRANCJA. *Paryż* 27go *Lutego*. — Ciało prawodawcze onegdaj odbyło posiedzenie publiczne, to jednak nie przedstawiało żadnego interesu. Odczytano mnóstwo dekrétów z projektami praw; P. *Baroche* został miano-

wany Komissarzem Jeneralnym i ciągłym, do obrony projektów do praw tak w senacie jak w ciele prawoda- wczem. — Cesarz postanowił, że z listy cywilnej sum- ma 1 miliona fr., ma być obracana na pensje człon- ków cywilnej rodziny Cesarzkiej. — Ciało prawoda- wcze w tej chwili, zajmuje się projektem balu dla Cesar- stwa, który dany być ma w drugie święto Wielkiej- nocy. — Ze wszystkich Ciał państwa, najwięcej ma do roboty Rada stanu; codzień odbywa ona posiedzenia i obrady nad budżetem; ponieważ zaś Cesarz postanowił, że budżet w tym roku nie ma przedstawiać deficytu, przeto we wszystkich ministerjach niezmiernie robią oszczędności. — Xiężna *Solms*, wywiezioną została za granicę, i pobyt jej we *Francji* wzbroniony przez policję. — Onegdaj w *Tuilleries* przedstawiali się Ce- sarzowej, członkowie rozmaitych magistratur; zebra- nie w *Tuilleries* nie było zbyt liczne. — Cesarstwo nie w *Tuilleries* często bywają w teatrach; Cesarzowa bardzo lubi tę za- bawę. — Z południowej *Francji* donoszą, że tam wszy- stkie góry śniegiem są pokryte, i że zima wróciła naj- zupełniej. — (Indep: *Bélge*).

HISZPANJA. — Gdyby Pan *Martinez de la Roza*, nie przyjął prezydencji Izby, kandydatem rządowym do tej godności byłby Hr: *St. Luis*. — Pan *Salamanca* udał się do *Paryża* z misją finansową. — Zimno wielkie w *Madrycie* dokucza; nie pamiętają jeszcze nigdy ta- kiej temperatury; termometr pokazuje 7 stopni mrozu; wszystkie poczty zalegają. — Spodziewają się wkrót- ce ważnego rządowego postanowienia o kolejach żela- znych. (Indep: *Bélge*).

NIEMCY. — W z.m. umarła w *Munich*, *Emma Richter*, córka znanego autora *Jean Paul*. (Leipz: Ztg.).

ROZMAITOŚCI. — Dyliżans jadący między *Lyonem* i *Chalons*, który wioził 100,000 franków w złocie, okra- dziony został. — O 5 godzin drogi od *Kairu*, w pobliżu pierwszej katarakty *Nilu*, odkryto zakopane w piaskach miasto. Część dotąd odsypiana, jest 1,500 łokci długa, i między wieloma starożytnościami, mieści w sobie 38 sarkofagów granitowych, w których resztki zwierząt, zapewne czczonych u starożytnych *Egipcjan*. — Sąd poliejii poprawczej w *Bruxelli*, sądził w tych czasach sprawę następującą: 28go Grudnia około północy, P. *Stevens*, Adjunkt Komissarza policji cyrkułu 3go, spo- tknął na ulicy młodą dziewczynkę, trzęsącą się z zimna i zalaną łzami. Zbliżywszy się, spostrzegł, że dzie- wczynka trzymała w ręku kartkę tej treści: „Wype- dzam to dziecko, ponieważ kradnie; upoważniam Wła- dzę Policyjną do aresztowania jej. *Onkelbach*.” Pan *Stevens* udał się natychmiast do mieszkania ojca tego dziecięcia, który nie był obecnym w domu, a zarzą- dziwszy śledztwo, wykrył następujące okoliczności: Wyrodney ojciec zniemawidziwszy dwie swoje córki, nad które przekładał synów, najgorzej obchodził się z oia- rami swego gniewu; okryte łachmanami, przepędzały życie w piwnicy, pozbawione światła i powietrza, ma- zając za pokarm kartofle i brukiew, gdy tymczasem inne dzieci opływały w dostatkach. Jedną z nich męczona głodem, wzięta z kuchni *dwie brukwie*, za to wypędził ją ojciec. Z mocy tych faktów, aresztowano P. *Onkel-*



*Bach*, i oddano w ręce sprawiedliwości. — Bakalarz za-  
pytał ucznia: „Co to jest *Mulier et Gatina?*” — *Mulan*  
i *Glin*”, odrzekł *asinus* bez namysłu.

## PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Białowiejski Wikł: Oby: z Szumania nr 584; Domaszewski Emiljan  
Oby: z Korzenia nr 2438; Dworak Ferd: Art: Mal: z Wiednia nr  
2009; Droulers Kar: Kup: z Paryża nr 634; Grądzki Ferd: Obyw:  
z Młecina nr 635; Jarochoński Wład: Oby: z Poznania nr 603; Ru-  
rela Rajmund Oby: z Tuły nr 601; Laurand Hip: i Labaume Emil  
Rup: z Paryża nr 634; Lubieński Wład: Hr: z Dobrzeli; Mycielski  
Felix Hr: z Poznania nr 613; Orsetti Wilh: Oby: z Byszewa nr 625;  
Hr: Solohub Mik: Rotm: Gwar: z Paryża nr 634; Szydłowski Edw:  
Oby: z Kupietyn nr 570; Woroniecki Boles: Xż: z Brzostowca.

Wyjechali: Bętkowski Józ: Oby: do Siedlec; Dmochowski Stan:  
Oby: do Zabłocia; Fleury Ludw: Eug: Oby: do Paryża; Klimkiewicz  
czowie Stef: i Fran: Oby: do Goście; Mac Donell Oby: i Manby John  
Oby: do Londynu; X. Tęczyński Mich: Rano: do Parczowa.

## DOMIESZCZENIA.

**SERJE** Wylosowane z pożyczki 42-miljonowej, tak całko-  
wite jak i częściowe, oraz za dopłatą przewyżki do nominalnej  
wartości (złp. 588), są do nabycia w Kancelarji Wexlu, w sklepie  
naroznym wprost Kasy Banku. Główna wygrana obecnie wynosi  
rs. 55,500.

J. Baumann.

Pod Nr 1271 przy ulicy Nowy-Swiat, po prawej stronie, jest  
do wynajęcia od Sgo Jana r. b. **LOKAL** na Cukiernię, na dole  
od frontu, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni i Ciekarni, Piwnie  
Zeh i Drwalni; oraz Ogródek położony przy tymże Lokalu pie-  
knie i gustownie urządzony, opatrzone w gustowne altany i przy-  
stawką. W lokalu tym oddawna eksystuje Cukiernia P. Mini. Lo-  
kal ten nie tylko może użyty być na Cukiernię, ale na Handel  
Win, i t. p. Zakład, znane oddawna z dogodności to miejsce, i  
korzystni pod każdym względem. Kto więc życzy wynająć po-  
mieszczenie lokal z ogródkiem na lat kilka, może wejść w układy  
każdego czasu z właścicielką tego domu.



Są do sprzedania różne **MEBLE** mahoniowe i pa-  
lisandrowe, jako to: Krzesła, Kanapy, Fotele, i Stoly  
przed kanapę; oraz Garnitur mahoniowy, za cenę u-  
miarkowaną, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 a,  
w domu parterowym.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **MIESZKANIE**,  
składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Drwalni, i Piwni-  
cy, Góry wspólnej, na miesiąc 3, od 1 Rwieta, a może być i wcze-  
śniej, pod Nr 2472 przy ulicy Nowolipie, dom W. Hryszkiewicza,  
zaraz za Komisją R. S. W. i D., po lewej stronie. Wiadomość na  
2m piętrze.



W mieście Wiedniu, są do sprzedania po zmarłych  
małżonkach Szląskowskich: w Ryuku **DOM** mura-  
wany o piętrze, z podwórzem i stajnią, w Ryuku  
PLAC, obok tego pod którym są piwnice, w połowie  
lub cały, na przedmieszcium DOM drewniany ze stajnią i ogrodem  
fruktowym; GRUNTA orne. Życzący sobie nabyć, po bliższą  
informację zgłosić się mogą do Pana Ign: Rejmanna, także w Wied-  
niu zamieszkałego.

Kto ma do zbycia **ŁÓŻKO** żelazne składane, podróżne,  
nie popsute, raczy zostawić adres w Cukierni Semadeniego, przy  
rogu Nowego-Swiatu i ulicy Jerozolimskiej.

Jest do umieszczenia **PANNA**, szyjąca ładnie bieliznę, ze  
stołem, stancją, i oprócz tego za małe wynagrodzenie. Wiado-  
mość w Sklepie Norymberskim przy ulicy Długiej pod Nr 208,  
w domu W. Wejcherta.

Dla jednego Mężczyzny potrzebny jest **POKÓJ** przy fa-  
mili, na dole lub na 1m piętrze, ciepły, obszerny i suchy, przy  
jednej z ulic: Białoskiej, Tłomackiego, Długiej, Przejazd, oraz  
początku Leszna, Nowolipie i Sto-Jerskiej. Wiadomość złożyć  
w Redakcji Kurjera.

**RONICZNY** czerwony: Styryjskiej, korzec po rs. 24. —  
**PROSZKU** Perskiego, w paczkach funtowych po rs. 1; także w ilo-  
ści po kop: 50, 30 i 15. — **MUSZTARDY** Sareptańskiej; — **SERA**

angielskiego Chester, i **DROZDZY** funtowych, dostać można w Skla-  
dzie Nasion i Cukru krajowego Dra F. Betzhold, przy ulicy Sena-  
torskiej, obok Resursy.

**OBLIGACJA** Udziałowa Nr 1936 (96,759) na zł. 300,  
zaginięła. Ostrzega się, aby nikt takowej nie nabywał, gdyż za-  
dnego innego użytku mieć nie może, prócz nagrody rs. 1 k. 50,  
jeżeli ją złoży przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1339, na 1m  
piętrze. — Tamże jest **KARETA** Wiedeńska, zupełnie odno-  
wiona, do sprzedania.



**KAMIENICA** nowo z gruntu wyrestaurowa-  
na, jest z wolnej ręki do sprzedania pod korzystne-  
mi warunkami, lub też **wydzierżawienia**. —  
Wiadomość pod Nrem 297 i 8, wprost Zamku, u  
Gospodarza, od godziny 10tej do 12tej z rana, i od 3ciej do 5tej  
po południu.

Przedmioty do pozostałości Goldy Hindy z Rosenthalów Rafa-  
łowiczowej należące, z Pereł, Broszy brylantowej, Pierścionków  
złotych, i innych kosztowności, tudzież Garderoby, Bielizny i  
Mebli składające się, sprzedane będą przez publiczną licytację  
w dniach 26, 27 Lutego (10 i 11 Marca) 1853 r., w godzinach  
od 3 do 7ej po południu, w domu Nr 548 przy placu Krasiańskich,  
w Warszawie, przed podpisanym Rejentem odbyć się mające. —  
Jasiński, Rejent R. Z. G. W.

W posesji pod nazwą Bagatela, powszechnie znanej w Warsza-  
wie, tak w palacu jakoteż w oficynach, przy rogatkach Mokoto-  
wskich, są do najęcia w każdym czasie, różnej obszerności, **LO-  
KALE** z wszelkimi dogodnościami, świeżo, starannie i gus-  
townie uporządkowane. Wiadomość w każdym czasie Stróż miej-  
scowy wskaże, i żądane objaśnienia udzieli.

Syndyce tymczasowi masy upadłości Henryka Boguskiego. —  
Uwielamiamy niniejszym, iż w d. 23 Lutego (7 Marca) r. b. począ-  
wszy od godz. 3 po południu i w dni następne, przy ulicy Miodowej  
pod Nr 490/1, w Sklepie, sprzedane będą różne wyroby Rękawic-  
nicze, Utensylja sklepowe i sprzęty gospodarskie, a to za gotowe  
zaraz płacić się mające pieniądze. — Jan Diermajer. Julian Czaj-  
kowski, Obróca Sądowy.

Na żądanie Sukcesorów pełnoletnich, oraz opieki nieletnich po  
Joannie z Zarebskich Gutmann pozostałych, na skutek upowa-  
żnienia JW. Prezesa Trybunału dnia 11 (23) Lutego 1853 roku  
b. Nr 1989 udzielonego, podpisany Rejent w domu pod Nr 2322,  
przy ulicy Dzikiej położonym, w dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b.  
o godzinie 3ej z południa, sprzeda przez licytację publiczną,  
Ruchomości, do tejeż Joanny Gutmann należące, a mianowicie:  
Mebel, Fortepjan, Powóz, Szkło, Fajans i inne ruchomości, a  
to za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu płacić się winne. — Teo-  
fil Brzozowski.

Opieka nieletnich **Pikel**, wzywa Kredytorów zmarłego Augusta  
**Pikel** Jubilera, aby w dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b. o godz. 5ej  
po południu, osobiście zgłosili się z pretensjami swemi, do mies-  
kania tychże nieletnich **Pikel**, w domu W. Dymańskiego, przy ulicy  
Podwał; w razie zaś nie zgłoszenia się, sami sobie przypiszą winę,  
jeżeli z pretensjami swemi, niebędą zamieszczani na liście kredyto-  
rów. — J. Mundel, przydany Opiekun.

Wczoraj idąc ulicą Marszałkowską ku Ogradowi Saskiemu,  
zgubiono **KOLCZYK** złoty, damski, z zielonym liściem.  
Łaskawy Znalazca raczy zwrócić przy ulicy Marszałkowskiej,  
w domu Martich, pod Nr 1370, do W. Bobrowskiej, za nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 7.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Gizella*.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Helena de la Seiglière*.

W Restauracji przy ulicy Nowy-Swiat, wprost Izby Obrachun-  
kowej, od d. 5 b. m., przez cały tydzień Masielnicy, dostać można  
**BLINÓW**, od godz. 11 z rana do 4 po południu.

Podaje do wiadomości, że od jutra do końca karnawału (v. s.),  
dostanie **BLINÓW** w mojej Cukierni, przy ulicy Elektoalnej  
i Orlej pod Nr 748. — J. Walter.